

## GRÓJEC MAŁY/ADAMOWO - ZATRZYMANI "NA PODWÓJNYM GAZIE"

Data publikacji 18.05.2022

**We wtorek policjanci z Wolsztyna i Siedlca dwukrotnie interweniowali wobec nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego. Nieodpowiedzialnym zachowaniem popisali się rowerzysta i kierujący Volkswagenem Passatem. W obu przypadkach mundurowi zainterweniowali w porę, dzięki czemu nie doszło do zdarzeń, które mogły mieć poważne konsekwencje.**

17.05.2022 r. ok.godz. 11:00 w Grójcu Małym policjanci z Posterunku Policji w Siedlcu podjęli interwencję wobec kierującego Volkswagenem Passatem mężczyzny. Podczas legitymowania ustalono, że to 20-letni mieszkaniec Gubina. Zachowanie mężczyzny wzbudziło podejrzenia mundurowych dotyczące jego stanu trzeźwości. Badanie alkotestem potwierdziło przypuszczenia funkcjonariuszy - mężczyzna „wydmuchał” 0,77 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu (1,61 promila). Miejsce kontroli okazało się miejscem, w którym nieodpowiedzialny kierowca zakończył swą jazdę nie tylko z uwagi na stan nietrzeźwości. Policjanci wprowadzili dane mężczyzny do systemu informatycznego i ustalili, że w ubiegłym roku z uwagi na przekroczoną liczbę punktów karnych zostało zatrzymane mu prawo jazdy. W sprawie wszczęte zostało postępowanie przygotowawcze, którego materiały przekazane zostaną do sądu.

Kolejna tego dnia interwencja z udziałem nietrzeźwego uczestnika ruchu drogowego miała miejsce w Adamowie. Tu ok.godz. 13:30 policjanci Wydziału Prewencji zwrócili uwagę na rowerzystę, którego sposób jazdy wyraźnie wskazywał na to, że ma problemy z utrzymaniem równowagi. Mundurowi zatrzymali go do kontroli. Już podczas rozmowy oczywistym stało się, że mężczyzna - 37-letni mieszkaniec Adamowa jest pod wpływem alkoholu. Potwierdziło to badanie alkotestem, które wykazało 1,65 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu (3,46 promila). Policjanci zakazali rowerzyście dalszej jazdy i poinformowali go o skierowaniu do sądu wniosku o ukaranie.

W obu przypadkach mundurowi zainterweniowali w porę, dzięki czemu nie doszło do sytuacji, których następstwem mogło być spowodowanie kolizji lub wypadku.